

Zamiast prawdziwej ochrony - powrót do wycinek. Plany Ministerstwa i Lasów Państwowych rażąco sprzeczne z rekomendacjami UNESCO

Stało się to, do czego przygotowywały nas Lasy Państwowe, prowadząc swoją kampanię strachu na temat zagrożeń na obszarze Puszczy Białowieskiej - minister środowiska przedstawił w środę dokumenty, które mają umożliwić powrót do wycinki. Henryk Kowalczyk nie przyjmuje do wiadomości, że to nie drzewa są zagrożeniem w Puszczy, tylko dewastacyjna gospodarka leśna. Lekceważy wiedzę naukową i rekomendacje UNESCO, a swoje decyzje podejmuje pod dyktando leśników.

Stało się to, do czego przygotowywały nas Lasy Państwowe, prowadząc swoją kampanię strachu na temat zagrożeń na obszarze Puszczy Białowieskiej - minister środowiska przedstawił w środę dokumenty, które mają umożliwić powrót do wycinki. Henryk Kowalczyk nie przyjmuje do wiadomości, że to nie drzewa są zagrożeniem w Puszczy, tylko dewastacyjna gospodarka leśna. Lekceważy wiedzę naukową i rekomendacje UNESCO, a swoje decyzje podejmuje pod dyktando leśników.

Od kilku miesięcy trwa kampania strachu rozpętana przez Lasy Państwowe. Zgodnie z nią w Puszczy wzrasta zagrożenie: będą płonęły drzewa i wybuchały składy z amunicją. Lasy Państwowe nie przytaczają w swoich komunikatach racjonalnych danych naukowych potwierdzających te tezy. Ich komunikaty mają za zadanie wywołać zaniepokojenie i uzasadnić przed opinią publiczną ponowną wycinkę.

Požary wybuchają jednak na terenie całego kraju bez względu na ilość martwych drzew. Nasz kraj zmaga się z suszą i jedynym efektywnym podejściem jest wdrażanie systemu pozwalającego skutecznie reagować w sytuacji realnego zagrożenia. W przypadku Puszczy Białowieskiej należy również przywrócić naturalne stosunki wodne zamiast kontynuować osuszanie obszaru w wyniku prowadzonej gospodarki leśnej.

Wbrew temu, co wielokrotnie na konferencji prasowej powtarzali minister i jego zastępczyni, dokumenty zezwalające na powrót do wycinek są sprzeczne z rekomendacjami UNESCO. W opublikowanym niedawno raporcie eksperci tej organizacji jasno stwierdzili, że zanim powstaną jakiegokolwiek aneksy do Planów Urządzenia Lasu (PUL), ministerstwo powinno przygotować w porozumieniu ze wszystkimi zainteresowanymi stronami zintegrowany plan zarządzania Puszczą.

UNESCO przypomina również, że wszelkie wycinki komercyjne w Puszczy mogą oznaczać wpisanie jej na listę obiektów światowego dziedzictwa w zagrożeniu. To samo dotyczy jakiegokolwiek wywozu drewna z obszaru i prowadzenia sztucznych nasadzeń. Minister Kowalczyk nawet nie podjął próby stworzenia planu zarządzania Puszczą i nie rozpoczął jakichkolwiek prac nad planem zapobiegania pożarom. Zamiast tego legitymizuje pomysły leśników, by wyciąć kolejne 155 tys. m³ drzew.

Ogłaszając projekty dokumentów, minister Kowalczyk i jego zastępczyni powtarzali, że wraz z zamieraniem kolejnych tysięcy drzew, „Puszcza ulega degradacji”. Świadczy to o kuriozalnym podejściu resortu środowiska do przyrody naszego kraju. Martwe drzewa są problemem tylko z punktu widzenia gospodarki leśnej, nastawionej na zysk z produkcji drewna. Z punktu widzenia

Zamiast prawdziwej ochrony - powrót do wycinek. Plany Ministerstwa i Lasów Państwowych rażąco sprzeczne z rekomendacjami UNESCO

Ministerstwo i Lasy Państwowe próbują opowiadać sytuację w Puszczy Białowieskiej tak, jakby spór dotyczył tego, czy będzie tam zapewnione bezpieczeństwo, czy go nie będzie. W istocie linia sporu przebiega pomiędzy tymi, którzy domagają się ochrony ostatniej naturalnej puszczy Niżu Europejskiego a tymi, którzy chcą ją przekształcić w las gospodarczy, jakich mamy tysiące w Polsce. To nie aneksy zapewnią bezpieczeństwo w Puszczy, a rozsądne zarządzanie tym niezmiernie cennym przyrodniczo obszarem.

Jedynym sensownym rozwiązaniem, postulowanym przez naukowców, popieranym przez zdecydowaną większość społeczeństwa, dobrym dla przyrody i lokalnego rozwoju jest uczynienie całej Puszczy parkiem narodowym. Na wczorajszej konferencji minister Kowalczyk oddalił nas od tego rozwiązania. Teraz - w drodze konsultacji społecznych dotyczących aneksów dla puszczańskich PULi - czas mu przypomnieć, czym jest Puszcza.

Kontakt:

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329,
suchy@pracownia.org.pl